

Dla Białorusi głównym politycznym wydarzeniem ostatnich dni stał się dyplomatyczny konflikt oficjalnego Mińska z Waszyngtonem. 7 marca białoruskie kierownictwo odwołało dla konsultacji swego ambasadora w Stanach Zjednoczonych Michaiła Chwastowa i zaleciło amerykańskiej stronie, by zrobiła to samo w stosunku do swojej ambasadorki Karen Stewart. W oświadczeniu MSZ Białorusi demarche tłumaczy się tym, że przed tym USA rozszerzyły zakres działania ekonomicznych sankcji przeciw koncernu „Bielnaftachim”, zastosowanych w listopadzie ubr.

Ze względu na to, że p. Stewart nie ogłoszono jednak personą non grata, Waszyngton na początku postanowił pozostawić ją w Mińsku. To znaczy, że była jeszcze jakaś możliwość dla szybkiego osiągnięcia porozumienia. Jednak 12 marca, po tym, jak białoruskie MSZ powtórnie wyraziło swoje „usilne zalecenie”, kierowniczką dyplomatycznej misji USA musiała czasowo opuścić republikę.

Z innej strony, zastępca państwowego sekretarza USA David Kremer zaostriżył pozycję swojego kraju, kiedy ogłosił, czego przede wszystkim żądają Zjednoczone Stany w tej sytuacji. Oświadczył, że Amerykanie nie usiądą do stołu negocjacyjnego dopóki nie będzie uwolniony Alaksandar Kazulin (były konkurent Alaksandra Łukaszenka na prezydenckich wyborach, jest uważany przez Zachód głównym politycznym więźniem reżimu białoruskiego).

Tak doszło do eskalacji konfliktu. Faktycznie białoruski rząd zrealizował grudniową groźbę prezydenta Łukaszenka: „wyrzucić” z kraju ambasadorkę w wypadku wzmocnienia sankcji. Ameryka, która 6 marca sprecyzowała zakres i mechanizm działania zastosowanych wcześniej sankcji, także się uparła dając do zrozumienia, że nie przyjmie półśrodków w sprawie rozwiązania problemu więźniów politycznych.

Zaostrzenie konfliktu z Waszyngtonem, odnotowują niezależni analitycy, może całkowicie przekreślić wszystkie poprzednie wysiłki białoruskiej strony zrobione dla ulepszenia stosunków z Zachodem. W ciągu ostatnich miesięcy zostały uwolnione prawie wszystkie osoby uważane za więźniów politycznych. Wydawało się, że Białoruś była o jeden krok od przerwania dyplomatycznej blokady, tak potrzebnego w związku z naciskiem z rosyjskiej strony.

Jednak, zdaniem ekspertów, białoruskie gremia kierownicze kierowały się w tej sytuacji inną logiką.

POLITYKA

- Ambasador USA opuszcza Białoruś
- Czy USA zastosowały nowe sankcje ekonomiczne?

OFICJALNIE

- Białoruś nie otrzyma preferencji Unii Europejskiej
- Wziąć Internet pod kontrolę

OPOZYCJA

- Zjednoczona Partia Obywatelska nie może znaleźć miejsca dla przeprowadzenia kongresu
- Głodówka na rzecz uwolnienia więźniów politycznych

GOSPODARKA

- Gospodarka Białorusi rozwija się
- Rosja odmawia subsydiowania Białorusi

SPOŁECZEŃSTWO

- „Żywa tarcza” na białoruskich drogach

KULTURA

- Zobaczyl świat „Eurośłownik” Lawona Barszczeuskiego

Po-pierwsze, w grze z Zachodem Kazulin jest rozpatrywany jako as, warty tego, żeby go sobie przytrzymać.

Po-drugie, jest najbardziej niebezpiecznym politycznym rywalem obecnej władzy, co więcej, osobistym wrogiem prezydenta, a to znaczy, że do gry wchodzi czynnik psychologiczny.

Po-trzecie, władze nie chcą pokazać swoją słabość elektoratu. Ustępstwo w formie uwolnienia „politycznego więźnia №1” może być odebrane przez obywateli jako odznaka słabości rządu. Z innej strony, to może natchnąć nowym duchem polityczną opozycję. Jeśli Kazulin wyjdzie na wolność z imidżem moralnego zwycięzcy, to będzie mógł zjednoczyć dookoła siebie siły opozycyjne, rozszerzyć ich wpływ na opinię społeczną, a w wyniku – zagrozić stabilności politycznej sytuacji w kraju.

Idąc na otwarty konflikt z Waszyngtonem Mińsk, zdaniem szeregu ekspertów, zamierza zasiał niezgodę między USA i UE w kwestii podejścia do „białoruskiego pytania”. Kraje UE są nieporównanie mocniej związani z Białorusią gospodarczymi interesami, szczególnie tranzytowymi. Z tego powodu Bruksela stosuje nieco łagodniejszą strategię wobec Białorusi. Notabene 7 marca, akurat tego samego dnia, co Mińsk wystąpił przeciw Stanom Zjednoczonym, w Brukseli podpisano porozumienie w sprawie otwarcia przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w białoruskiej stolicy. A 10 marca podczas przyjęcia delegacji brytyjskich kół biznesowych Alaksandar Łukaszenko wyraził nadzieję, że Europa będzie się przytrzymywała własnej, nie podobnej do amerykańskiej, pozycji w kwestii traktowania Białorusi.

Z innej strony, białoruskie kierownictwo spodziewa się na wsparcie Moskwy, mającej swoją listę pretensji do polityki USA (zagadnienie Kosowa, ulokowanie tarczy antyrakietowej w Europie i inn.).

Obserwatorzy zwrócili uwagę, że Mińsk wystąpił przeciwko Waszyngtonu drugiego dnia po telefonicznej rozmowie Alaksandra Łukaszenka z Władimirem Putinym. Podczas rozmowy, podkreśliła prasowa służba prezydenta RB, dwaj liderzy omówili „stan i perspektywy rozwoju stosunków Białorusi z poszczególnymi państwami Zachodu”.

Jak odnotowuje białoruski politolog Andrej Fiodarau, eskalacja konfliktu pomiędzy Białorusią a Zachodem jest na rękę Kremlu, bo im silniejsza jest konfrontacja, tym bardziej białoruskie kierownictwo będzie poddawało się wpływowi Moskwy. A to, z kolei, podwyższa jej szansę narzucenia własnych warunków: np., wprowadzenie rosyjskiego rubla jako jedynej waluty obu krajów, podpisanie Konstytucyjnego akta „Unijnego państwa”, wykorzystanie „białoruskiego terenu” jako odpowiedzi na planowane ulokowanie amerykańskiej tarczy antyrakietowej w Polsce, oraz radaru w Czechach.

Oficjalnemu Mińskowi, który nie chce inkorporacji kraju do składu Rosji, nie pozostaje nic prócz kontynuacji manewrowania między Wschodem i Zachodem. Według opinii ekspertów, białoruski rząd chyba nie pójdzie na ostateczne rozerwanie stosunków z USA. Minie jakiś czas, i strony znów usiądą do stołu negocjacyjnego.

POLITYKA

Ambasador USA opuszcza Białoruś

Na dzisiejszym spotkaniu z przedstawicielami białoruskiej opozycji ambasador Zjednoczonych Stanów Ameryki Karen Stewart poinformowała, że uda się na konsultacje do Waszyngtonu – podaje „Nasza Niwa”.

Podczas rozmowy z działaczami opozycji kierowniczką misji dyplomatycznej podkreśliła, że polityka Waszyngtonu wobec Białorusi się nie zmienia.

Jak już informowaliśmy, w zeszły piątek białoruskie władze odwołały z Waszyngtonu ambasadora Michaiła Chwastowa. MSZ Białorusi zaleciło amerykańskiej stronie, by zrobiła to samo.

Białorusko-amerykańskie napięcie dyplomatyczne jest powiązane z sankcjami wprowadzonymi przez Stany w stosunku do koncernu „Bielnaftachim”.

Czy USA zastosowały nowe sankcje ekonomiczne?

W zeszłym tygodniu Ministerstwo finansów USA wyjaśniło warunki zastosowania sankcji przeciwko państwowemu koncernu „Bielnaftachim” w listopadzie ubr.

Zgodnie z dokumentem, blokowanie aktywów i zakaz na transakcje z koncernem rozpowszechnia się na wszystkie działy koncernu oraz kompanie, gdzie „Bielnaftachim” posiada co najmniej połowę mienia.

To była techniczna konkretyzacja już wprowadzonych sankcji, ale Mińsk zinterpretował je jako nową karę dla Białorusi. Może dlatego, że ta konkretyzacja pozwala na szersze ujęcie spisu firm powiązanych z koncernem. W odpowiedzi na sankcje do Mińska został odwołany ambasador Białorusi w USA Michaił Chwastou, a ambasador USA Karen Stewart dostała rekomendację opuścić republikę.

Jednak amerykańska strona zdecydowała pozostawić swego przedstawiciela w Mińsku.

OFICJALNIE

Białoruś nie otrzyma preferencji Unii Europejskiej

Nawet zgodnie z najbardziej optymistyczną prognozą będzie to możliwe nie wcześniej, niż w 2009 r. – ogłosił zastępca ministra spraw zagranicznych RB Andrej Jaudaczanka. Ta kwestia została poruszona podczas posiedzenia roboczej Rady Białoruś-Unia Europejska w Mińsku.

Nawet w wypadku, że wszystkie kraje UE udzielą zgodę na przywrócenie Białorusi preferencji, potrzeben na to czas.

W 2007 r. Europejska Komisja unieważniła system preferencji UE dla Białorusi zgodnie z poleceniem Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP) w związku z ujawnionymi wypadkami złamania prawa związków zawodowych.

Wziąć Internet pod kontrolę

Białoruskie władze zamierzają wprowadzić poprawki do obecnych ustaw z celem kontrolowania Internetu. Pierwsza zastępca ministra informacji Białorusi Lilia Ananicz oświadczyła, że odpowiedzialność za rozpowszechnienie informacji w internetowych SMI ma być taką samą, co i dla drukowanych, szczególnie w wypadku, jeśli portale mają charakter nie reklamowy, a informacyjnie-analityczny.

Lilia Ananicz stwierdziła, że Internet – „złożony segment informacyjnego pola”. Ciężko go więc kontrolować i rejestrować. Dla uregulowania działalności internet-mediów mogą być wprowadzone poprawki do obecnych ustaw lub opracowany nowy akt prawny.

OPOZYCJA

Zjednoczona Partia Obywatelska nie może znaleźć miejsca dla przeprowadzenia kongresu

Prasowa służba partii ZPO powiadamia, że do tego czasu nie udało się odnaleźć pomieszczenia dla organizacji kongresu Partii, zaplanowanego na 20 kwietnia. Już więcej niż 10 placówek odmówiły udostępnienia sali, z różnych przyczyn, niekiedy w ogóle nie uzasadniając swej decyzji.

Lider ZPO Anatol Liabiedźka komentując tę sytuację podkreślił, że na Białorusi rozwiązywanie nawet technicznych problemów jest niemożliwe bez wzięcia pod uwagę aspektu politycznego. Żadna instytucja nie udostępni pomieszczenia bez zezwolenia na to Administracji prezydenta.

Głodówka na rzecz uwolnienia więźniów politycznych

Siarhiej i Alaksandr Skrabcy ogłosili dzisiaj bezterminową głodówkę. W taki sposób bracia chcą wymóc uwolnienia politycznych więźniów – Alaksandra Kazulina, Siarhieja Parsiukiewicza i Andreja Kima.

Na razie będą głodowali we dwóch, jednak Siarhiej Skrabiec jest przekonany, że zostaną wsparci przez innych działaczy społecznych. „Teraz, kiedy Stany Zjednoczone i Unia Europejska jednogłośnie wymagają uwolnienia białoruskich więźniów politycznych, postanowiliśmy, że trzeba dołączyć się do tych głosów” – uważa były poseł Parlamentu RB.

Dla Siarhieja Skrabca, w przeszłości tak samo więźnia politycznego, to już nie pierwsza głodówka. Przed wyjściem na wolność rezygnował z jedzenia prawie przez 25 dni – na znak solidarności z Alaksandrem Kazulinym. Bracia stwierdzili, że mimo głodowania będą brali udział w obchodach Dnia Wolności.

GOSPODARKA

Gospodarka Białorusi rozwija się

PKB Białorusi w styczniu-lutym wzrósł o 9,9 proc., a wytwórczość przemysłowa – o 12,9 proc. Prócz tego, objętość produkcji rolniczej zwiększyła się więcej niż o 6 proc., natomiast inwestycji do kapitału zakładowego – o 12,1 proc. Taką informację prezydentowi Łukaszence podał minister statystyki i analizy Władzimier Zinowski, podaje agencja BielaPAN..

Minister także zapewnił prezydenta, że Ministerstwo statystyki aktywnie przygotowuje się do spisu ludności przeznaczonym na przyszły rok. W październiku 2007 r. przeprowadzono próbny spis. Na podstawie jego wyników Ministerstwo opracowało program przyszłego spisu ludności.

Rosja odmawia subsydiowania Białorusi

Ministerstwo finansów RF przyznaje, że niegdyś Rosja wspierała gospodarkę Białorusi, i jednocześnie oświadcza, że to już w przeszłości. Z takim ogłoszeniem wystąpił w Dumie zastępca ministra finansów RF Siergiej Szatalow.

Białoruś otrzymywała tani rosyjski gaz i nie płaciła cła za ropę naftową przy odsprzedaży ropy i produktów ropopochodnych. „Ciągłem ostatnich lat w znacznym stopniu uregulowaliśmy te zagadnienia, zaakceptowaliśmy program podwyższenia cen gazu, oraz rozwiązaliśmy problem z cłem za ropę naftową” – poinformował przedstawiciel rosyjskiego Ministerstwa finansów.

Szatalow nie uważa także za dofinansowanie białoruskiej gospodarki kredytu w wysokości \$1,5 mld udzielonego przez Rosję w grudniu na okres 15 lat.

Rosyjski urzędnik odnotował, że Białoruś spełnia warunki tego kredytu solidnie i bez żadnej zwłoki.

SPOŁECZEŃSTWO

„Żywa tarcza” na białoruskich drogach

Dzisiaj w białoruskiej stolicy wielu kierowców dołączyło się do akcji „Żywa tarcza”. Na ulicach Mińska można zobaczyć samochody z czarnymi i białymi wstążkami.

To jest akcja społecznego niezadowolenia z działań pracowników DAI (policji drogowej), którzy 2 marca próbowali zatrzymać pijanego kierowcę blokując drogę samochodami z pasażerami.

O wydarzeniu stało się wiadomo dopiero teraz, kiedy poszkodowana strona zwróciła się do Prokuratury. W wyniku działań policjantów, którzy przegrodzili samochodami drogę, ucierpiały 4 osoby oraz ich transport.

Oburzenie kierowców – inicjatorów akcji „Żywa tarcza” – wywołuje fakt, że kierownictwo DAI broni swoich pracowników. Zastępcą szefa Republikańskiego Działu DAI Ihar Wanicki oświadczył, że uważa działania inspektorów

za prawidłowe, ponieważ innej możliwości zatrzymania sprawcy wypadku nie było.

KULTURA

Zobaczył świat „Euroslownik” Lawona Barszczeuskiego

Autorem słownika mieszczącym ponad 100 000 haseł jest dr Lawon Barszczeuski.

Praca składa się z 4 rozdziałów. Pierwszy utrzymuje tłumaczenie białoruskiej leksyki na 27 języków świata, również na język łaciński. Drugi rozdział to zapożyczone słowa i wykrzykniki. W trzecim zawarto białorusko-łaciński słownik religijnych, biologicznych, chemicznych i medycznych terminów. Natomiast w ostatnim, czwartym – białoruskie przysłowia i powiedzenia.

Nazwa „Euroslownik” oraz europejskie symbole na okładce są nieprzypadkowe. Autor Lawon Barszczeuski i redaktor Uładzimir Siuczyk podkreślają, że dzięki „Euroslownikowi” białoruski język zbliża się do potencjalnych czytelników białoruskich tekstów w Europie. Białorusini zaś za pomocą tego wydania mogą oznajmić się z bogactwem europejskich języków.



Istnieje wiele Web-sajtów, poświęconych wydarzeniom w Białorusi. Jednak oni nie mają szeroką wiadomość w Europie Zachodniej, zwłaszcza wśród tych, kto zajmuje się formowaniem polityki wobec tego kraju.



Natychmiast Web-serwice belarus-live.eu poleca cotygodniowe rozsyłki e-mailowe na temat Białorusi w języku polskim, angielskim, białoruskim i rosyjskim. Zapraszamy do zamówienia rozsyłek na tym sajsie.

